

BUTKIEWICZ JANUSZ HONORAT ps. "SEP"

syn Szczęstego i Katarzyny z Poznańskich urodził się
12 stycznia 1927 r. w GRUZYŚKACH pow. OSZMIAŃ w rodzinie
inteligencji.

Szkole powszechną rozpoczął w Gruzyskach, a kontynuował
w 1939 r. w Oszmianie i dalej kontynuował naukę w Gimnazjum
im. Jana Sniadeckiego do jego likwidowania przez władze sowieckie.
Caty okres powojennej okupacji sowieckiej od 17 września 1939 r. do sierpnia
1941 r. spędził w Oszmianie uciekając do białoruszczyzny.

Od sierpnia 1941 r., po napaści niemieckiej na Litwę, Tomaszki,
masztaki okres okupacji niemieckiej, podczas której rozwijały się gospo-
darcze konspiracje. Moje działań konspiracyjnych začęto od lipca 1942 r.
jako tzw. cukierni pomiędzy Gospodarstwem Oszmianieckim AK mjr. "Józefem",
a brigadami partyzanckimi należącymi do niego tj. 8-mu Brygadzie
"Tura", 9 Brygadzie "Młotka", 10 Brygadzie "Gostkowi" i 12 Brygadzie
"Cobera". Okres z innymi osobami należącymi do konspiracji.

Mimko to z faktu, że w naszym mieście kawiarnia był punkt kontakto-
wy w Oszmianie przy ul. Krzyżowej 5, gdzie odbywały się narady
inspektoratu, a ja również meldunki niosłem. Bezpośrednim moim
zwiadunkiem pochodziły były pan Rafał, a po wyjściu w oddziałach
"pole pan. RZEMIEN".

Równolegle z pracami konspiracyjnymi uczyłem się nauk w tajnych
kompleksach, na litewskim ulokowanym Liceum Gimnazjum (małe mature).
Dyrektorem tegoego nauczania był prof. Aleksander Sikorski.

W okresie od kwietnia 1943 r. do lipca 1944 r. brałem udział
w walkach z Niemcami i formalnie litewskimi pod dowództwem
gen. PLECHAVICZIUSA, który miał organizować oddziały partyzanckie
AK na terenie powiatu Oszmianka.

W dniu, w których zostałem powołany odbyły się w moim (5.V.1944)
pani Garanżyskami, mieszkającymi Oszmianie, "Jasminowem".

4 lipca 1944 r. wezwany o wyjazd do Wilna w ramach 8 brigady.

W trakcie lotu powietrza meldunki do bytu żegnali z rozbiciem schwytem

przez Niemców. Czemu udało mi się uciec z tej okolicy. Fakt ten leży powinno do końca życia.

16. lipca 1944 r. po aneksowaniu przez Niemców UKKK gen. Wille, weszliśmy w garnizon de Prusy Pudniowej. Po trzech dniach marszu zostałem oficerem sztabem wojsk siedleckich, rozbijając i informując do bieżąco.

W kwietniu lipca 1944 r. wykroczył na zatrzymany wojenami do Katugi (KATUGI) i wrócił do armii sowieckiej.

Po ukrwioniu chłodów wykroczył i miażdżącym przesigt, przebywając w Kielcach, kapitułki torfu i w lesie, a następnie staje się więźniem wolskim zwolniony do domu. Po powrocie do Oświęcimia w kwietniu września 1944 r. ukradzionym kurs szpynfektorów i podjętem pracę w Wydziale Zbrovia. Po dwóch tygodniach przebywając w NKGB, udało mi się wykroczyć skrytym transportem z Oświęcimia do Polski, co uratowało mnie od wykroczenia do Rosji.

W maju 1945 r. wykroczałem do Polski i zamieszkałem w Bydgoszczy, gdzie umieszczałem w 1947 r. matkę w Internacji im. Władysława Kapuscinka i w tym roku wróciłem na Politechnikę Szczecinę. Uczęszczałem tym razem zatrudniony bud. bud.

W 1952 r. ukończyłem studia na Wydziale Inżynierii Lądowej - Wodnej i wykroczałem pracę w Państw. Inst. Gospodarki Wodnej - Wodnym Biurze Projektowym w Poznaniu. W kwietniu 1955 r. wróciłem do Bydgoszczy i gdzie rozpoczęłem pracę w Państw. Inst. Gospodarki Wodnej, a następnie od października 1955 r. w Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego na stanowisku kierownika zespołu projektowego. Po przerwach ponad 35 lat w tym biurze w amerykanie Włosie Migr. przenosząc się emerytusem.

Do zasadniczej partii nie należałem. Od połowy pracy zarobkowej byłem członkiem NOT, organizator i przewodzim cła gospodarcza. Posiadając również honorowe odznakę „Za zasługi dla m. Bydgoszczy”.

Odebrałem wiele do stowarzyszenia Okręg Wilenski Armii Krajowej „WISMO” i posiadałem:

Odznakę Armii Krajowej

Medal Wojaka Polskiego

Krzyż Partyzancki

Medal Zwycięstwa i Wolności

Odmianę Armii Krajowej Wilno - Nowogrodziec

Odmianę „Weterana walk o Niepodległość”